

London, 18 października 1953
ROK V. Nr 33 (190)
Redaguje
Wydział Informacji-Prasowy
Zarządu Głównego SPK
16-20, Queens Gate Terrace,
London, S.W.7 tel. WES 0747
Dodatek do
„GAZETY NIEDZIELNEJ”



POLSKA WALCZĄCA KOMBATANT POLSKI NA OBCYZYNI

O BOWIAZKIEM
K A Z D E G O
B. Z O L N I E R Z A
J E S T N A L E Ż E C
D O S. P. K.

Przemówienie Prezesa Zarządu Gł. SPK, Stefana Soboniewskiego do Kraju Celem naszym — zachowanie emigracji dla Polski

Kochani Rodacy!
Kiedy przy końcu wojny stało się oczywiste, że w wyniku układów wielkich mocarstw Polska, mimo ogromnego wkładu poświęceń, życia i mienia, przechodzi spod brnatnej pod czerwoną okupację, żołnierze polscy, walczący u boku aliantów, zdecydowali w swej ogromnej masie pozostać na Zachodzie, by w innych warunkach i w innej formie walczyć o prawo Polski do niezawisłego bytu.

Cel drugi to utrzymanie i rozwój polskiej kultury narodowej, pielęgnowanie tradycji narodowych i polskiego stylu życia wśród obcych. Postawą tej pracy jest utrzymanie duchowej łączności z narodem polskim, zmagającym się w bohaterskiej, choć cichej walce z okupantem sowieckim i jego marionetkami w Warszawie.

W wyniku ruchów migracyjnych w latach 1946 - 1951 żołnierze polscy rozproszyli się po całym świecie, tworząc w niektórych krajach, jak w W. Brytanii, Stanach Zjednoczonych, Kanadzie, Australii, duże skupiska do 50 do 200 tysięcy osób, nie wliczając starej emigracji, w innych — średnie (Niemcy, Francja, Argentyna, Brazylia) w granicach do 50 tysięcy nowych uchodźców, w jeszcze innych krajach, niekiedy wręcz egzotycznych, rozsiane są mniejsze grupy byłych żołnierzy, dochodzące do paru tysięcy osób.

W swej bezpośredniej działalności Stowarzyszenie inicjuje i organizuje obchody polskich świąt narodowych, m.in. 3 maja, Święta Żołnierza, 15 sierpnia, Święta Niepodległości 11 listopada. Uroczystości te są z reguły manifestacjami uczuć uchodźstwa do Kraju i podtrzymują ducha narodowego na obczyźnie. SPK, utrzymując żywy kontakt ze swymi ogniwami w świecie, zasiała je bibliotekami, wydawnictwami oświatowymi i teatralnymi, opracowaniami na tematy życia w Polsce dzisiejszej, zaopatruje je w czasopisma itp.

dnocześnie spełniają rolę społeczną jako ośrodki życia polskiego.

Jaki jest nasz program działania na przyszłość?

W tej sprawie wypowiedział się światowy Walny Zjazd SPK, który obradował w Londynie w sierpniu br., w którego ramach odbył się manifestacyjny obchód Święta Żołnierza. Znacze z pewnością, Kochani Rodacy, przebieg tej uroczystości z audycji Radia Wolnej Europy, za którego pośrednictwem mam zaszczyt dzisiaj do Was przemawiać.

W trudnych warunkach, w obliczu wycofania uznania legalnym władcom Rzeczypospolitej i demobilizacji Polskich Sił Zbrojnych — żołnierze Polski znaleźli formę dla swej dalszej pracy na rzecz Ojczyzny, we własnej polskiej organizacji, która nosi nazwę: Stowarzyszenie Polskich Kombatantów.

W wyniku ruchów migracyjnych w latach 1946 - 1951 żołnierze polscy rozproszyli się po całym świecie, tworząc w niektórych krajach, jak w W. Brytanii, Stanach Zjednoczonych, Kanadzie, Australii, duże skupiska do 50 do 200 tysięcy osób, nie wliczając starej emigracji, w innych — średnie (Niemcy, Francja, Argentyna, Brazylia) w granicach do 50 tysięcy nowych uchodźców, w jeszcze innych krajach, niekiedy wręcz egzotycznych, rozsiane są mniejsze grupy byłych żołnierzy, dochodzące do paru tysięcy osób.

SPK wespół z naczelnymi organizacjami uchodźstwa, a więc światowym Związkiem Polaków w Zagranicy i Zjednoczeniem Polskiego Uchodźstwa Wojennego, zabiera głos i występuje wobec opinii świata zachodniego w sprawach dotyczących ogółu Polaków, przypominając o pozabawieniu narodu polskiego wolności, zagrożeniu kultury polskiej, przesładowaniu Kościoła, domagając się ujawnienia na forum międzynarodowym i napiętnowania sprawców zbrodni katyńskiej. Wspólnie występujemy również w obronie praw Polaków poza granicami Kraju, zwłaszcza w Niemczech (status prawny uchodźców, należność byłych jeńców wojennych, odszkodowanie dla byłych więźniów obozów koncentracyjnych). Wystąpienia te, poparte uchwałami i manifestami rozsyłanymi po świecie Polaków znajdują duży odzew na Zachodzie.

Pamiętając o zagrożeniu naszej kultury przez komunistyczny reżym w Kraju, Stowarzyszenie organizuje i rozbudowuje ośrodki kulturalno-oświatowe. W tej pracy, obciążonej na skalę zadań państwowych, Stowarzyszenie współdziała z fachowymi organizacjami naukowymi i oświatowymi.

Zajmujemy bezkompromisowe stanowisko w obronie praw Polski do wolności i niepodległości. Temu naczelnemu celowi podporządkowana jest cała nasza praca. Jesteśmy gotowi wrócić pod standardy narodowe na wezwanie legalnych władz Rzeczypospolitej.

Stowarzyszenie przechodziło różne fazy rozwojowe, w których kształtowały się formy organizacyjne, oblicze ideowe i kierunki działania. Nie były to sprawy łatwe. Członkowie, wczorajsi żołnierze, przechodzili do życia cywilnego często nieprzygotowani, bez znajomości języka krajów osiedlenia i warunków pracy, rozproszeni po wszystkich niemal wolnych krajach świata, doskonale znający fach wojskowy, mniej jednak obznajomieni z pracą społeczną.

Wszędzie tam, gdzie osiedli się żołnierze polski, szła za nim organizacja, pomagając mu zrzeszyć się, zaopatrując go w biblioteki, czasopisma, służąc radą i pomocą w jego troskach, w nowym miejscu zamieszkania. Stowarzyszenie Polskich Kombatantów utworzyło nowe ognia w 26 krajach osiedlenia uchodźców polskich, utrzymuje ponadto kontakty z małymi grupkami żołnierzy, rozsiłanymi od krajów azjatyckich aż po biegun południowy, gdzie gromadka Polaków trudni się połowem wielorybów. Jest rzeczą nad wyraz pocieszającą, że wszystkie te żołnierskie ośrodki i skupiska utrzymują kontakt ze swoją centralą w Londynie.

SPK wespół z naczelnymi organizacjami uchodźstwa, a więc światowym Związkiem Polaków w Zagranicy i Zjednoczeniem Polskiego Uchodźstwa Wojennego, zabiera głos i występuje wobec opinii świata zachodniego w sprawach dotyczących ogółu Polaków, przypominając o pozabawieniu narodu polskiego wolności, zagrożeniu kultury polskiej, przesładowaniu Kościoła, domagając się ujawnienia na forum międzynarodowym i napiętnowania sprawców zbrodni katyńskiej. Wspólnie występujemy również w obronie praw Polaków poza granicami Kraju, zwłaszcza w Niemczech (status prawny uchodźców, należność byłych jeńców wojennych, odszkodowanie dla byłych więźniów obozów koncentracyjnych). Wystąpienia te, poparte uchwałami i manifestami rozsyłanymi po świecie Polaków znajdują duży odzew na Zachodzie.

Innym działem pracy SPK jest opieka prawna i pomoc materialna. Biura Informacji i Porad załatwiają w wielu krajach sprawy typu konsularnego, pośrednicząc wobec władz i urzędów obcych, przede wszystkim w wyszukaniu zatrudnienia dla uchodźców, zwłaszcza ludzi starszych, którzy mają trudności na rynku pracy. W tym dziele mieści się również opieka bezpośrednia oraz pełna okresowa pomoc dla nowych uchodźców z Polski.

Jako podstawowe zadanie programu Wzjazd światowy uznał działalność kulturalno-oświatową. W tej dziedzinie w pierwszym rzędzie idzie o zachowanie dla Polski młodego pokolenia, które nie zna swego kraju ojczystego, opuściwszy go w dzieciństwie i najmłodszym, które urodziło się w czasie wojny lub po wojnie. Organizowanie szkół, kursów przedmiotów ojczyźnych, przygotowanie programów, książek, pomocy naukowych, zebranie sił fachowych — oto zadania, którym SPK musi poświęcić dużo wysiłków i środków, zapraszając do współpracy całe uchodźstwo w szczególności zaś duchowieństwo, nauczycielstwo i rodziców.

Te wszystkie trudności należą już do przeszłości. Stowarzyszenie zdołało ugruntować swą pozycję we wszystkich tych krajach, gdzie osiedli się żołnierze polski.

Wszędzie tam, gdzie osiedli się żołnierze polski, szła za nim organizacja, pomagając mu zrzeszyć się, zaopatrując go w biblioteki, czasopisma, służąc radą i pomocą w jego troskach, w nowym miejscu zamieszkania. Stowarzyszenie Polskich Kombatantów utworzyło nowe ognia w 26 krajach osiedlenia uchodźców polskich, utrzymuje ponadto kontakty z małymi grupkami żołnierzy, rozsiłanymi od krajów azjatyckich aż po biegun południowy, gdzie gromadka Polaków trudni się połowem wielorybów. Jest rzeczą nad wyraz pocieszającą, że wszystkie te żołnierskie ośrodki i skupiska utrzymują kontakt ze swoją centralą w Londynie.

SPK wespół z naczelnymi organizacjami uchodźstwa, a więc światowym Związkiem Polaków w Zagranicy i Zjednoczeniem Polskiego Uchodźstwa Wojennego, zabiera głos i występuje wobec opinii świata zachodniego w sprawach dotyczących ogółu Polaków, przypominając o pozabawieniu narodu polskiego wolności, zagrożeniu kultury polskiej, przesładowaniu Kościoła, domagając się ujawnienia na forum międzynarodowym i napiętnowania sprawców zbrodni katyńskiej. Wspólnie występujemy również w obronie praw Polaków poza granicami Kraju, zwłaszcza w Niemczech (status prawny uchodźców, należność byłych jeńców wojennych, odszkodowanie dla byłych więźniów obozów koncentracyjnych). Wystąpienia te, poparte uchwałami i manifestami rozsyłanymi po świecie Polaków znajdują duży odzew na Zachodzie.

Wspomniane tu zadania i prace mogą być realizowane dzięki temu, iż Stowarzyszenie prowadzi działalność gospodarczą głównie na obszarze W. Brytanii przez swoje przedsiębiorstwa, sklepy oraz Domy Kombatanta, które je-

Wobec niweczenia dorobku kulturalnego w Kraju przez wielkorządców Kremia oraz niebezpieczeństwo asymilacji za granicą, na stowarzyszenie żołnierskie spada obowiązki krzewienia kultury narodowej przez popieranie twórczości polskiej na obczyźnie, pielęgnowanie żywego słowa i obyczaju polskiego przez organizowanie zespołów teatralnych i artystycznych. Walka o ducha narodowego i utrzymanie świadomości obywatelskiej — to drugi główny punkt naszego programu.

Te wszystkie trudności należą już do przeszłości. Stowarzyszenie zdołało ugruntować swą pozycję we wszystkich tych krajach, gdzie osiedli się żołnierze polski.

Wszędzie tam, gdzie osiedli się żołnierze polski, szła za nim organizacja, pomagając mu zrzeszyć się, zaopatrując go w biblioteki, czasopisma, służąc radą i pomocą w jego troskach, w nowym miejscu zamieszkania. Stowarzyszenie Polskich Kombatantów utworzyło nowe ognia w 26 krajach osiedlenia uchodźców polskich, utrzymuje ponadto kontakty z małymi grupkami żołnierzy, rozsiłanymi od krajów azjatyckich aż po biegun południowy, gdzie gromadka Polaków trudni się połowem wielorybów. Jest rzeczą nad wyraz pocieszającą, że wszystkie te żołnierskie ośrodki i skupiska utrzymują kontakt ze swoją centralą w Londynie.

SPK pomoże kandydatom na emigrację do Stanów Zjednoczonych

Organizacja rządzi się własnym statutem i zachowuje pełną niezależność w działaniu. Najwyższą jej władzą jest Zjazd światowy, zwołowany co trzy lata, złożony z delegatów poszczególnych krajów; władzą wykonawczą jest Zarząd Główny SPK.

Ustawa, na podstawie której 2.000 b. żołnierzy polskich ma dodatkowo otrzymać prawo wjazdu do Stanów Zjednoczonych (The Refugee Act z 7 sierpnia 1953) weszła już w życie, ale rozporządzenie wykonawcze nie zostało jeszcze wydane. W praktyce więc, dopiero z chwilą jego ogłoszenia, będą znane szczegółowe warunki ustawy. Wówczas też konsulaty amerykańskie w W. Brytanii otrzymają instrukcje i rozpoczną załatwianie formalności. Wedle informacji, jakie ostatnio otrzymaliśmy z Ameryki, rozporządzenie wykonawcze będzie wydane może już w ciągu listopada, a w każdym razie przed 1 stycznia 1954.

SPK ułatwi również sytuację po przyjeździe do Stanów, gdyż będzie rodzajem rekomendacji wobec miejscowych organizacji polonijnych i stowarzyszeń kombatanckich.

SPK ułatwi również sytuację po przyjeździe do Stanów, gdyż będzie rodzajem rekomendacji wobec miejscowych organizacji polonijnych i stowarzyszeń kombatanckich.

Drodzy Rodacy! My żołnierze polscy pozostajemy na obczyźnie jako wyrzut sumienia wobec społeczeństw zachodnich za wyrażenie zgody na niewolę Polski. W walce o przywrócenie wolności Polsce nie ustaniemy. Oderwani od własnych rodzin i polskiej ziemi, wsłuchujemy się w tętno Waszych serc, tak nam drogich i bliskich. Śledzimy z głębokim niepokojem systematyczne niszczenie tysiącletniej kultury polskiej, wznastająca fala przesładowań religij i walke z Kościołem katolickim w Polsce. Przeciw tym bezprawiom protestujemy wraz z całym wychodźstwem polskim wobec opinii Zachodu.

Konieczne jest również przedstawienie świadectwa moralności, które wydaje Stow. Polskich Kombatantów. (Takie świadectwa, w myśl specjalnej umowy, wydawało już SPK przy wyjeździe b. żołnierzy polskich na podstawie poprzedniej ustawy o imigracji 18.000 Polaków). Świadectwa te odgrywają ważną rolę przy wydawaniu pozwolenia na wjazd przez władze amerykańskie. Jest więc w interesie kandydatów do emigracji, aby byli członkami SPK. Członkostwo

W wszelkich sprawach, związanych z emigracją b. żołnierzy polskich do Stanów, należy się zwracać do Biura Informacji i Porad (BIP) SPK, które udzieli wyjaśnień, pomoże w uzyskaniu dokumentów, karty okrętowej, załatwi transport rzeczy, transfer pieniędzy. (Pełnoletni członkowie rodziny muszą być oddzielnie wymieniani). Adres: 18-20, Queens Gate Terrace, London, S.W.7. Tel.: WES 0747.

Przesyłamy Wam, Rodacy, nasze braterskie pozdrowienia i wyrazy podziwu dla Waszego nieugiętego ducha. W jedności duchowej z Wami wierzymy niezmiennie, że sprawiedliwosci Boska przywróci wolność Polsce i umożliwi powrót wszystkim jej synom do Ojczyzny. Na tę chwilę czekamy!

*) Przemówienie to nadała Radiostacja Wolnej Europy.

FP 1787

Wystawa pamiątek Wojska Polskiego w Glasgow

Pomysł urządzenia w Glasgowie w czasie trwania 11. Zjazdu Polaków ze Szkocji wystawy pamiątek Polskich Sił Zbrojnych był wręcz doskonały. Była to impreza ze wszech stron udana i spotkała się z powszechnym uznaniem.

Wystawa została zorganizowana pod auspicjami glosowskiego Towarzystwa Przyjaciół Kultury Polskiej, a przygotowało ją z wielkim smakiem i starannością Muzeum Instytutu Historycznego im. Gen. Wł. Sikorskiego.

Uroczystość otwarcia w gmachu dawnej Polskiej Szkoły Rolniczej zagal prezes Tow. Przyj. Kultury Polskiej kol. Cz. Dobek w obecności komitetu organ. Zjazdu i zaproszonych gości.

Podkreślił on, że już sam widok zgromadzonych na wystawie eksponatów wywołuje wzruszenie.

Po poświęceniu stoisk przez ks. J. Gruszkę, b. dowódcę I Korpusu w Szkocji, gen. St. Maczek dokonując aktu otwarcia wystawy wyraził słowa serdecznej podziękującej Muzeum Instytutu Historycznego im. Gen. Sikorskiego za doprowadzenie do skutku wystawy, która jest widomym znakiem żywotności naszej emigracji politycznej, u podłoża której leży czyn zbrojny żołnierza polskiego.

Wbrew rozsiewanym plotkom — mówił generał — że Instytut Historyczny nie ma rzekomo związku ze Szkocją, stwierdził trzeba, że przeciwnie tkwił on i tkwi korzeniami w terenie Szkocji, jest to bowiem muzeum i archiwum Wojsk Polskich i z natury rzeczy wiele materiału dał mu I Korpus Wojsk Polskich, który stacjonował na ziemi szkockiej.

Zgromadzone są w Instytucie sztandary polskich jednostek walczących, znajdujące godne dla siebie przechowanie — zakończył generał.

Godzi się zaznaczyć, że choć wystawione eksponaty stanowiły zaledwie cząstkę wielkiej skarbnicy pamiątek Wojska Polskiego przechowywanych w imponującej liczbie ponad 30.000 pozycji w Muzeum Instytutu w Banknock — dały one jednak liczenie zwiędzającym obraz dorobku i wysiłku żołnierza polskiego.

Zgromadzone pamiątki symbolizowały następujące okresy dziejów Polskich Sił Zbrojnych: 1) Rok 1920, 2) kampanie wrześniową 1939 r., 3) odtworzone Polskie Siły Zbrojne we Francji, 4) Samodzielna Brygada Strzelców Karpackich, 5) Polskie Siły Zbrojne w Wielkiej Brytanii (I Dyw. Pancerna i Sam. Brygadę Spadochronową), 6) Wojsko Polskie w Rosji sowieckiej, 7) oddziały polskie na środkowym Wschodzie, 8) 2 Korpus, 9) Armia Krajowa, 10) Pol. Organiz. Walki o Niepodległość (Armia podziemna we Francji), a ponadto lotnictwo i marynarkę wojenną.

Na marginesie całokształtu należy zaznaczyć, że wystawiono także część zabytków z 17 wieku w postaci pamiątek po polskiej husarii — własność ordynacji Krasieńskich, rewindykowanych przez 2 Korpus z Niemiec oraz urządzone oddzielnie stoisko, poświęcone Polskim Oddziałom Wartywoczym.

Wśród eksponatów znajdowały się również liczne gazetki ścienne PSZ z Rosji sowieckiej i z okresu pobytu oddziałów naszych na Środkowym Wschodzie, przygotowane przez bibliotekę Instytutu.

W ramach wystawy mie-

ściło się ponadto specjalne stoisko glosowskiego Ośrodka Nauczania Korespondencyjnego Przedmiotów Ojczy-
stych.

Nie sposób z braku miejsca scharakteryzować poszczególne eksponaty. Na te sztandary przedwojennych pułków zwracała uwagę rzeźba w drzewie, przedstawiająca głowę Prezydenta R.P. ś.p. Wł. Raczkiewicza, dar Polonii brazylijskiej oraz popiersie z brązu Naczelnego Wodza ś.p. Gen. W. Sikorskiego.

Liczne tablice z odznakami oddziałów polskich oraz porpore wszystkich niemal jednostek Polskich Sił Zbrojnych, biorących udział w

wojnie poza granicami Kraju, barwnością swoją ożywiały ściany sal wystawowych.

* * *

Wszystkim tym, którzy przyczynili się do zorganizowania wystawy, a w pierwszej mierze nieustrudzonemu kustoszowi Muzeum, p. Janowi Domańskiemu należą się słowa gorącej podziękującej.

Gdyby się znalazły odpowiednie fundusze, to te drogie sercu polskiemu pamiątki powinny powędrować i do innych skupisk polskich, by przede wszystkim działawia i młodzież nasza mogła poznać się z wysiłkiem zbrojnym żołnierza polskiego.

W. Sikorski

Z życia Kół

Blackburn — Koło SPK Nr 183. W piątym miesiącu kadencji obecnego Zarządu preliminarz budżetowy został wykonany z ponad 100% nadwyżką po stronie dochodów. W tymże okresie Koło powiększyło się o 25 nowych członków.

Hardwick — Koło SPK Nr 408 święciło niedawno otwarcie szkoły polskiej dla najmłodszych kombatanów. W uroczystości otwarcia wzięli udział prezes Oddziału SPK Wielka Brytania, kol. Przedzrymirski. Szczegóły uroczystości podała już prasa codzienna.

East Moor — Mieszkańcy hostelu NAB w East Moor zebrali £ 32.32 na pomoc dla inwalidów wojennych FSZ. Komitet organizacyjny Mięsiąca Inwalidów, działający pod przewodnictwem dra J. Paczkowskiego, a pod protektoratem wardena hostelu, p. J. M. Blackstock i ks. dziekana Zabłudowskiego składa na tym miejscu podziękowanie wszystkim, którzy swymi ofiarami lub wkładem pracy i zdolności przyczynili się do powodzenia zbiórki.

Sztandary Kół — Koło SPK Nr 319 (Kelvedon) otrzyma sztandar, który będzie poświęcony 22 listopada. W ciągu listopada poświęcone będą również sztandary Kół 451 (Bradford) i 380 (Keelby).

Nowe Koło — Zarząd Od-

działu SPK Wielka Brytania zatwierdził nowe Koło, które powstało w Mansfield, Notts, i otrzymało nr 407. Władze nowego Koła, wybrane na zebraniu organizacyjnym dnia 22 września: Zarząd — koledzy: prezes Rzepczyk, skarbnik Piechodzki, sekretarz Wieczorek, członkowie Kotas i Jagurz, Komisja Rewizyjna — koledzy: przewodniczący Brzostek, członkowie Borys i Ondek.

ORGANIZACYJNE ZEBRANIE KOŁA SPK W MANSFIELD

W niedzielę 20 września b.r. odbyło się w Mansfield, z inicjatywy kol. Rzepczyka, Kotasa i Zgody, organizacyjne zebranie Koła SPK, z udziałem delegata Zarządu Oddziału.

Przemówienie programowe wygłosił kol. R. Kawalec. Zagał kol. Rzepczyk. Po zagajeniu przemówił w gorących słowach delegat Zarz. Oddziału.

Zebrani wybrali prezesem Koła kol. Rzepczyka, skarbnikiem kol. Piechockiego, sekretarzem kol. Wieczorka, członkami Zarządu: kolegów Kotasa i Jagurza. Przew. Komisji Rewizyjnej został kol. Brzostek a członkami koledy Dudek, Hlonek i Starzyński. Delegatem na Zjazd Walny wybrano kol. Kotasa.

Przymierając z głodem czasem...

Znakomity pisarz angielski, czyli na niedole ludzką Karol Dickens, prowadził przed wiekiem w Londynie pismo p.t.: „Household Words”. Jako dodatek raz w miesiącu ukazywał się: „The Household Narrative of Current Events”.

Dodatek ten, bardzo żywo redagowany, posiadał działy następujące: polityczny, sądowy, wypadki, sprawy społeczne, sanitarne i samorządowe, kolonialne, przegląd spraw zagranicznych, literacki oraz handlowy i obejmował 24 strony drobniutkiego druku. W jednym z numerów z roku 1850 (a więc blisko 103 lat temu), obejmującym okres od 29 września do 28 października, czytamy notatkę, która w tłumaczeniu dosłownym podaje:

„Aleksander Minginoria, Polak przybrany w francuski ubiór żołnierski stanął przed sądem na Marlborough Str., dnia 30 września, pod zarzutem, że chodził po proście. Złożył on zeznanie następujące: W roku 1834 walczyliśmy przeciw Rosji i w konsekwencji tego musieliśmy kraj opuścić. Udał się do Francji, wstąpił do służby wojskowej i został

wysłany do Algieru. W tej to kolonii spędził najpiękniejsze lata swego życia; gdy wreszcie wrócił do Francji wybuchła rewolucja i obwołano republikę.

Rząd republikański wydał rozporządzenie, mocą którego obcokrajowcy mają być usunięci z kraju.

Wobec powyższego wezwano go, by opuścił kraj, w którym się zadamowił, jak też o który walczył przez tyle lat. Dano mu bezpłatny transport i wysadzono go na brzegach Anglii bez grosza przy duszy. Sekretarz Polish Society, który był obecny w czasie rozprawy, potwierdził prawdziwość zeznania, usuwanie Polaków z Francji jest bowiem stosowane.

W ciągu kilku miesięcy, co może poświadczyć, 200 pobawionych wszystkiego Polaków zostało usuniętych z Francji przez władze i wylądowało w Anglii bez pensa w kieszeni.

Jakże na taką wstrętą rzecz można było pozwolić. Jest pewne, że ten fakt został zakomunikowany lordowi Palmerston, jednak nie jest wiadomym, czy poczy-

W domach i świetlicach SPK w Yorkshire

Prezes Oddziału SPK Wielka Brytania kol. M. Przedzrymirski odwiedził ostatnio szereg Kół SPK w Yorkshire, zawiadując również o Derbyshire. Wizytacja objęła Koła w Chesterfield, Hardwick, Sheffield, Barnsley, Stainborough, Dewsbury, Leeds, Huddersfield, Halifax, Bradford i Keighley.

Oto szkiecy obraz życia naszych Kół w tej okolicy, na podstawie rozmowy z kol. Przedzrymirskim.

Na całym tym obszarze mieszka ok. 8.000 Polaków, z tego około 900 jest członkami SPK. W osiedlach ilość członków SPK wynosi ok. 80% ogółu mieszkańców.

Dom Kombatanta w Bradford został ostatnio odnowiony, a niedawno zakupiony Dom Kombatanta w Sheffield jest już otwarty. Koło w Leeds korzysta z gościnny Domu Tow. Pomocy Polakom, Koło w Huddersfield z Domu Polskiego Białego Krzyża, a Koło w Barnsley z Klubu Polskiej YMCA. Koła w Chesterfield, Rotherham i Keighley mają wynajęte lokale. Koła w Hardwick i Stainborough istnieją na terenie osiedli polskich i mają własne świetlice. Dwa Koła: w Halifax i w Dewsbury nie mają jeszcze lokal organizacyjnych, ale czynią starania, aby je sobie zapewnić.

Sprawa szkół sobotnich dla dzieci wysuwa się na pierwszy plan w pracach Kół SPK. Prowadzi szkoły w Bradford, Halifax, Leeds, Dewsbury i w Hardwick. W Sheffield szkołę prowadzi wspólne SPK i Komitet Kościelny, zaś w Huddersfield organizację polskie zrzeszone w Radzie Stowarzyszeń, w której skład wchodzi SPK. W Stainborough jedynie brak nauczyciela opóźnia otwarcie szkoły. W tej sprawie Zarząd Oddziału czyni obecnie starania. W Keighley i w Chesterfield sprawa szkoły będzie aktualna dopiero za rok, gdy dzieci podrosną, bo dziś jeszcze ich większość jest poniżej wieku szkolnego.

Koło w Sheffield prowadzi amatorski zespół teatralny.

Koło w Hardwick ma chór, Koła w Bradford i w Hardwick — zespoły muzyczne. Dziesięć Kół ma własne biblioteki. Wymagają one jednak odnowienia, bo książki są już przeważnie „wycytane”, na cię się wszyscy uskarżają. Przy Kółach w Leeds i Bradford istnieją sekcje studiów zagadnień wojskowych, a Koło w Chesterfield urządza odczyty z tej dziedziny.

Wszystkie Koła prowadzą działalność w dziedzinie opieki społecznej, głównie poradniczą i informacyjną. Szczególnie żywą działalność wykazuje Koło w Barnsley. Kasa pożyczkowa, istniejąca przy Kole w Bradford, obsługuje cały obwód.

Kluby piłkarskie istnieją przy Kółach w Bradford („Taran“) i w Leeds („Lechia“) Siatkówkę uprawiają Leeds, Stainborough i Hardwick. Ping-pong — Hardwick, Stainborough, Bradford. Koło w Bradford ma sekcję tenisową.

Program wizytacji Prezesa Oddziału objął otwarcie szkoły w Hardwick, odwiedzenie w szkole w Bradford, zebranie informacyjne w Huddersfield, zebranie sekcji wiedzy wojskowej w Bradford i konferencje obwodową w Sheffield. We wszystkich Kółach odbyły się konferencje z zarządami. Ogólne wrześnie: zarządy Kół na całym tym obszarze pracują z poświęceniem.

„Damy i huzary” z Northwick Park w Londynie

Amatorski zespół teatralny Koła SPK nr 193 z Northwick Park, Gloucestershire wystawia w dniach 17 i 18 października, w sali „Ogniska Polskiego”, 55, Princes Gate, London, S.W.7, komedję Aleksandra Fredry

„DAMY I HUZARY” w wykonaniu 13-osobowego zespołu. Reżyseruje A. Dragowski. Dekoracje ks. St. Potoczny. Udział biorą: panie Z. Chluska, A. Jochym, A. Kamińska, J. Osmańska, K. Rakowicz, A. Seweryn, M. Stebelska; panowie: M. Hybiak, E. Pulnar, K. Sobota, W. Sokołyk, M. Woźniak, J. Zatorowski.

Przedstawienia odbędą się: w sobotę 17, o godz. 4.30 po poł., w niedzielę 18 o godz. 4 po poł. i o 8 wiecz. Bilety w cenie od 3 do 6 szyl. do nabycia w kiosku „Ogniska”, tel. KEN 2741.

Otwarcie baru w Domu Kombatanta w Sheffield

Niedawno otwarty w Sheffield przy Dover Road, Dom Kombatanta Polskiego uruchomił ostatnio w dwu pięknie odnowionych salach parterowych bar.

W godzinach wieczornych bar zaopatrzony jest również w karnapki i wydawane są, na razie tylko w dniu week-endowe, dania gorące.

Do użytku oddano także pokój dla brydżystów.

Poszukiwania

WALERIAN JARMUŁOWICZ, BRONISŁAW RACKUN, WACŁAW i BOLESŁAW KOŁPAK, BOLESŁAW SZAWLIS oraz WACŁAW MOWCZAN — poszukiwani są przez Antoniego Szturę.

Wiadomości prosimy kierować do Zarządu Gł. SPK, 18, Queens Gate Tce, London, S.W.7.

Stefan Legeżyński